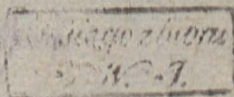


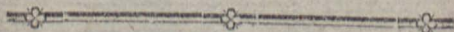
NOWA CEGIELNIA

Wynalazku

JMCI PANA AIGNERA,
Architekta Warszawskiego.



w ŁOWICZU 1788.



w Drukarni J. O. Xcia Jmci PRY-
MASA Arcy - Biskupa Gnieźn.



44

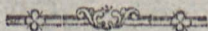


N/III 2896

02808



W S T Ę P.



Sztuka budownicza (mówi J. P. Aigner) całą moc swoją zasada na gruntowności murów; która zawisła od dobroci cegły, wyboru gliny, doskonałego teyże wyrobienia, i dogodnego w piecach większych lub mniejszych iey wypalenia. Tę naypierwszą i nayistotnieyszą przyczynę słabości terażnieyszych murów Polskich znalazłem, że zła cegła do

nich była zażywana; i nie dziw, że odpadaiały tynki, mur zbyt ciężki, chociaż jest bardzo słaby; zkład następują prędkie ruiny i rozwaliny częste. Gdy examina-
nowałem ściśle budowę zwy-
czaynych Cegielni i sposob pale-
nia w nich cegły wszędzie w Pol-
szczye iednostaynie używany; ła-
two docieknę całego źródła zle-
go, tę ieszcze dostrzegaiąc wiel-
ką wadę, że do Cegielni zwy-
czaynych niezmierna moc dREW
wychodzi. Myślącemu praco-
wicie około poprawienia tych
wszystkich wad, szczęśliwie u-
dało się ułożyć taką Cegielnię,
w któ-

w którey razem otrzymaliśmy wszystkie skutki pożądane, łączące się do dobroci Cegielni: tak że budowa iey mało kosztuje, równo się Cegła wypala, i ziak największą dREW oszczędnością. Po wyszłym odemnie Projekcie nowej Cegielni, z rysunkami i opisaniem dokładnym, J. W. Hrabia Mofzyński, Sekretarz W. W. X. L. naypierwey raczył iey doświadczyć w dobrach swoich, na Podolu, w Powiecie Winnickim, w Mieście *Beszada* zwanym, pięć mil od Tulczyna, gdzie opis i rysunek widząc należycie uskuteczniony; tak dla oszczędności

Wady zwyczajnego Pieca.

Cegielnie zwyczajne w kwadrat podłużny stawiane, z dwoma trzema lub czterema tylko czeluściami, potrzebują do pieca zajmującego w sobie trzydzieści kilka tysięcy cegieł, sto kilkadziesiąt fur suchych drew, i to gdy Strycharz jest dobry; który w tych piecach nakłada cegłę od samej ziemi aż do góry, a potem tę surowizną pali raptownie, i dla tego w Cegielniach zwyczajnych wady są następujące.

Amo. Cegła na ziemi leżąca nie jest dopalona.

zdo.

zdo. Cegła, która jest blisko ognia, bywa przepalona, a u wierzchu tylko bywa wypaloną najlepiej.

ztio. Naywiększa moc ognia, przez otwarcie u góry całego pieca, ginie; i nie dziw że w piecu o trzech lub czterech czeluściach, gwałtownego i ustawicznego potrzebującym ognia, tak wiele drzew palą.

Wady te wszystkie w nowym Piecu, moiego wynalazku, są zniesione; przytym szczególne jeszcze z niego wypływają korzyści.

W Piecu nowym moiego wynalazku wypala się Cegła równo
wzrę-

wszędzie, to jest: tak na samym dole jako blisko ognia i u góry, a to dla umiarkowanej równości żaru w piecach, i przyzwolonej a potrzebnej liczby luftów czyli czeluści, które się dają w tym nowym piecu. Zkąd te iefzcze szczególne wypływają pożytki.

Amo. Cegła jest lększa mocniejszy, i nic ognia czyli samego ciepła i gorąca darmo nie ginie.

zdo. Ta jest osobliwsza mowego pieca zaleta, i ten pomiędzy wielą innemi bardzo wielki awantaż,

taż, że dzieścić razy mniej dREW wychodzi do tej nowej moiego wynalazku Cegielni, niż do wszystkich innych dotąd używanych, bo na dwadzieścia pięć tysięcy cegieł, wychodzą tylko dwa sążnie dREW, czyli dwanaście fur jedno-konnych, *podług doświadczenia w Mieście Byszada.*

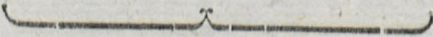
5tio. Stawianie samego pieca Cegielni bardzo jest łatwe, proste i nie kosztowne; toż samo stawianie kilku razem pieców bardzo jest wygodne, a mniej jeszcze kosztujące.

Wykład

Wykład Rysunku przyłączo-
nego w Tablicy położoney na
końcu tego Opisania, i sposób
stawiania nowego Pieca.

Na końcu tego opisu przyłą-
cza się rysunek sztychowany na
model do pieca nowego, w któ-
rym każdy naydzie Model iego
w zupełney proporcyi, wymiar
należyty czyli rozebranie na czę-
ści z przecięciami i plantami słu-
żącemi do tegoż pieca.

Ten Piec ma formę jayka u
dołu (obacz *Fig. 1.*) bo się skła-
da z dwóch linii elyptycznych
w koń-



w końcu iednym zakrzywionych, *AB. AC.* które zajmują dół i boki. U góry ma sklepienie paraboliczne *DED.* z luftami. Od tegoż sklepienia dwa boki z przodu i z tyłu idą prostopadłe *AB. AC.* *Fig. 5.* w boku przednim u spodu jest otwarcie czyli gruba do palenia *A. Fig. 2.* Zkąd cała moc ognia za pomocą linii eliptycznych, idzie bokami do góry, gdzie będąc zawarty, za pomocą luftów *a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, Fig. 4,* w sklepieniu danych, obraca się ku środkowi. Te lufty służą do utrzymania w równey mierze w całym piecu gorąca, a pomnażając

iąc żar, moc też powiększają ognia. Powinny być te lufty zamknięte, a szpary tylko w nich się zostawiają tak, ażeby ogień nigdzie nie wychodził, i ciąg był zawsze powietrza. Sklepienie górne zajmuje i zamyka całą moc ognia, które to sklepienie w środku samym daje się trochę parabolicznie, dla tego tylko, ażeby moc gorąca odbijająca się, nie przepalała u wierzchu pod samym sklepieniem najdłuższej się cegły. Sklepienie dolne *BCB. Fig. 2.* które daje się u spodu, trochę jest podniesione od ziemi, dla oddalenia cegły od żaru, pod tym sklepieniem

pieniem mniejſze cegielki niepa-
lone, ale dobrze wylufzone ukła-
dają ſię ſpoſobem zwyczajnym :
które sklepienie utrzymuje na ſo-
bie cały ciężar niepaloney cegły,
cegła zaś układa ſię tak iak zwy-
czaj; zoſtawiają ſię tylko między
nią ſzpary, dla przelzkodzenia i
wſtrzymania raptownego ognia.

Rozmiar Pieca.

Piec ten ieſt naylepiej, któ-
ry głęboko w ziemi wykopie ſię,
to ieſt łokci ſześć, ieżeli grunt
pozwala. Wyſokość muru nad
ziemią, ma bydź tylko na dwa
łokcie. Po bokach dają ſię murki

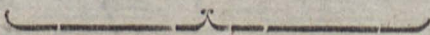
na półtora łokcia wysokości, dla podniesienia dachu od sklepienia, z dobrym okapem: luftów w całym sklepieniu jest dziewięć, które mają po dziesięć calów w kwadrat, a na pół łokcia wychodzą nad sklepienie, sypie się na nie tyle ziemi, ażeby tylko cokolwiek kominów luftowych widać było; Ziemia ta przyśypnie się dla długo-trwałości sklepienia, i nie tak łatwego przepalenia się; Okap dachu, dla ochrony ścian, powinien być znaczny; Ten dach razem zasłaniać będzie od wichrów i floty, ale nie powinien być zupełnie zakryty czyli zamknięty,

aże-

—
 ażeby zawsze po bokach wolny
 mógł być ciąg powietrza.

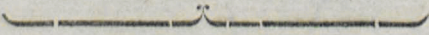
Szerokość samego pieca jest łokci ośm, calów dwanaście, wysokość zaś od ognia do końca murów linii eliptyczney, łokci siedm, calów ośmnaście. Wysokość sklepienia parabolicznego łokieć jeden, calów ośmnaście; a całej wysokości od ogniska aż do wierzchu sklepienia, łokci dziewięć calów dwanaście.

Mury czyli ściany na których utrzymuje się sklepienie, są grube na łokieć jeden, calów sześć a po wszystkich kątach dają się zkarpy dla lepszey mocy.



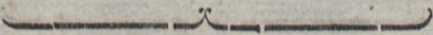
Sklepienie w grubości swej
zajmuie długość cegły, to iest
calów dwanaście. Dają się w tym-
że sklepieniu pasy *Fig. 4. bbbbbb.*
dla więkzey mocy, które są od
siebie na łokieć ieden oddalone
w całej szerokości sklepienia, te
pasy wysokości swej czyli gru-
bości mają calów osmnaście, sze-
rokości zaś calów dwanaście.

Naylepszy iest piec z cegły
niepaloney murowany; a w ten
czas na to trzeba mieć osobliwy
wzgląd, ażeby była cegła dobrze
wysuszona.


Nawożenie Cegły.

Gdy się nawozi Cegła, a piec jest głęboko w ziemi, to się dobywają drzwi nad czeluściami czyli grubą, z przydaniem mostku: *Fig. 5. DED.* do położenia tarcic pod czas potrzeby; to jest robi się dziura przez wyjęcie cegieł, która się po nawiezieniu cegły zamuruie. Jeżeliby zaś nie można było mieć pieca w ziemi głęboko, w ten czas wydobywają się dwoie drzwi, które są po bokach tak iak zwyczaj; drzwi te Strycharze nazywają *Piaškową Förtą.*

Jeże-



Jeżeli by był grunt twardy, mający tłustą glinę, nie trzeba w ten czas dawać całych ścian pieca z muru, ale dość jest sam spód to jest część eliptyczną wykuć w ziemi w formę jayka, na łokci sześć głęboko, zachowując miarę i kształt pieca wyżej opifany, podług planty i przecięcia położonego w rysunku, reszta zaś ściany, to jest łokci dwa, wyprowadza się na ziemi z muru, w teyże iak wyżej mówiliśmy proporcji.

Wielkość całego pieca i liczba cegieł w nim, jest umiarko-

wana do mocy ognia, iaka nayedować się ma w tymże piecu, podług przepisanego sposobu palenia.

Sposób palenia w tym Piecu.

Przez czterdzieści ośm godzin, lub więcej podług potrzeby, przed grubą trzeba raczy kurzyć, niż palić, a to torfem lub chróstem, drzazgami, gałęziami, lub czym podobnym, dla wypędzenia zupełnie z cegły surowizny; Wszystkie dziewięć lufty powinny być otwarte póty, aż się piec należycie wykurzy. Póki surowizna jest w ceglach, w ten

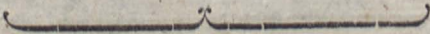
czas

czas wychodzi dym gęsty, gruby i ciemny przez lufty. Gdy się zaś ukaże dym jasny, znakiem jest że surowizna zupełnie z cegły wyszła, i zaraz trzeba sposobem zwyczajnym ogień rozpałić wielki, ażeby z niego płomień wychodził jasny. Grubę natychmiast trzeba zamurować, zostawie się tylko otwarte miejsce u góry dla przyrzucenia szczapów, potem trzy lufty tylne otwierają się, w ośm godzin drugie trzy, to jest środkowe; znowu w ośm godzin otwierają się trzy ostatnie lufty z przodu. Wszystkie te dziewięć luftów zamykają się tak, ażeby

ażeby szpary w nich były zostawione dla ciągu powietrza, i wyjścia dymu; co tak zostać ma przez dni dwa i nocy trzy, aż póki się cegła nie wypali. Gdy już jasny płomień z pieca wydobywać się i wybuchać przez lufty zaczyna, znakiem jest że cegła doskonale już jest wypalona. W ten czas wszystkie dziury pieca dobrze gliną pozalepiać trzeba, dla przydużenia ognia.

*Stawianie kilku razem
Cegielni.*

Ktoby chciał mieć większą
Cegielnię, i potrzebował wiele
razem



razem wypalać cegły, niech złączy wespół takowych Cegielni cztery, iakie tu podaiemy *Fig. 5. ABCD.* które stawiaią się w plantę krzyżową, dla uiecia *expensy* muru; ponieważ ten sposób stawiania Cegielni tym ieszcze iest wygodny, że ma trzy ściany i ośm szkarpów mniej, iak gdyby się stawiały wszystkie cztery udzielnie, nakształt tey iakową masz pod *Fig. 7. ABCD.* Cztery Cegielnie w plancie krzyżowey daią się pod iednym dachem, które zajmować w sobie będą razem sto tysięcy Cegieł. Można także ośm pieców razem

po-

postawić, tak jak widzisz *Fig. 6.*
AAAAAAAAA. które są tyłami
 do siebie obrócone, a dają się pod
 jednym dachem; i że są razem
 połączone czyli na wzajem zty-
 kające się, mają przeto mniej
 ośm ścian i szesnaście szkarpów,
 niż gdyby się udzielnie każda z
 nich stawiała Te ośm Cegielni
 spoione z sobą, dwa kroć sto ty-
 siący cegły zajmować będą.

Zakończenie.

Ręczę niezawodnie, mając pe-
 wność z doświadczenia, że do o-
 śmiu pieców wspólnych, podług
 mego wynalazku, zajmujących w
 sobie dwa kroć sto tysięcy cegieł,
 lub

lub do dziesięciu oddzielnych zabierających w siebie dwa kroć sto pięćdziesiąt tysięcy cegieł, mniej drewna wychodzi, niż na jeden piec od trzydziestu kilku tysięcy, według dawnego sposobu stawiany, bo na sto tysięcy cegieł wychodzi tylko drewna czterdzieści ośm sur jedno-konnych, czyli sążni ośm; gdy tym czasem według zwyczajnego sposobu palenia w Cegielniach dawniejszych, wychodzi, na sto tysięcy cegieł, drewna suchych sur jedno-konnych pięćset, sążni zaś przeszło osmdziesiąt: w takowym tedy porównaniu ztwierdza się ta prawda, iż

dziesięć

dziesięć razy mniej wychodzi dREW do moiej Cegielni, niż do innych zwyczajnych. Spodziewamy się zatem, iż wszyscy Professorowie chętnie i skwapliwie ten tylko szczególny i najpiercywy pod oko podpadaiący zważywszy awantaż; doświadcząc nowey Cegielni dla tym więkzego własnego użytku, wszędzie po Dobrach swych zechcą.

P R Z Y P I S E K

T L Ó M A C Z A D Z I E Ł A B. F. E.

*Przylacza się do Opisu wzwyż
rzczoney Cegielni stołowny Przy-
pisek, o Przygotowaniu Materya-
łu do Cegielni: i o Sposobie wyro-
bienia*

bienia gliny; suszenia cegły; z wytknięciem wad w tym pospolicitych. *Przytym wykladaia się Użytki ogólne; wypisuią się Wnioſki ztąd niezawodne; i dodaią się Szczególne uwagi nad ochronieniem drzewa. Co wſzystko gruntuie się i na powadze Autorów i na doſwiadczeniu. Chociaż niektórym i Autorowie Budownictwa, i ſpoſoby niżej połozone doſć ſą znaiome: Aby ſię iednak nic nieopuſciło z tego, co ſię tycze caley roboty Cegielni, i potrzebney do tego znaiomości; kładą ſię następuiące przestrogi dla wielu wiadomości bardzo użyteczne, tych zwłaſzcza, co mniej w tym maią doſwiadczenia.*

*Satunek Gliny i Sposób iey
użycia.*

Glina, z ktorey się robi cegła, powinna być tłusta. Glina polspolicie jest trojaka: biaława, czerwona, i żółto-czerwona. Glina piaszczysta i kamyczkowa na cegłę nie może być użytą, ponieważ taki materiał jest ciężki, a gdy woda dojdzie, to się cegła rozpada; chociażby glina takowa i ze słomą była mieszana. Glina dobrze wygniona, łatwo się gnieść w ręku dale, a gdy wyschnie bardzo jest lekka. Do gliny wzwyż rzeczony

ney

ney z dobrego gatunku, dodaie się trochę piasku miałkiego, *Samiac* zwanego; ten piasek w paleniu topi się, i obraca się w kamień. Starożytni ludzie mieli za trwałsze i mocniejszy budo- wy, z tych rękodzielnych kamie- ni, niż z ciosowych i innych.

*Przeestrogi względem suszenia
Cegły.*

Czas robienia Cegły, nay- lepszy jest z wiosny, lub iefieni; można i latem, ale trzeba żeby cegła była zawsze zasłoniona od upałów; przeto z wolna i w ró- wnym prawie gradusie ciepła, schnąć



fchnąć pod szopą powinna. Cegła, którą doydą upały, do użycia nie jest zdatna dla gwałtownego schnięcia; a chociaż zdaje się już z wierzchu wyschła, jest jednak wewnątrz wilgotna; gdy zaś zupełnie wyschnie, to dla nierówności w wyparowaniu, i pozbyciu się wszelkiej wilgotności, na drobne rozsypuje się kawałki. Trzebaby chcąc mieć cegłę dobrą, żeby ze dwa roki wprzòdy glina była gnoiona, nim się z formy wyrzuci; a przynajmniej lat trzy surowa Cegła schnąć powinna wprzòdy, nim póydzie do pieca; na to także
trzeba

trzeba mieć baczenie, ażeby przy ogniu prażoną nie była.

Wady w tym pospolite.

Gdy cegły z gliny niewy-
gnoionej, nie dobrze wysuszzone
i nie wypalone, zażyte są do mu-
rów, to się ciągną do kupy, w
swoiej mierze i miejscu zostać
czas długi nie mogą, łatwo się po-
ruszając i oddzielając. Obrzuce-
nia czyli tynkowania od takich
łatwo odstają murów, prędkiej
one podpadają ruinie, tak, że u-
stawiczne reparacye zapobiedz
temu nie mogą. — Dla uniknie-
nia więc tak wielkiej szkody,
trzeba

trzeba powyższe ile. możności zachować przestrogi.

*Świadcstwa Autorów i
doświadczenia.*

Naydawnieysze Narody surowemi to obostrzyły prawami, ażeby na samprzód glina przez kilka lat w iarnach była gnoiona, a z takowey iuż wystaley gliny cegła wyrobiona, powinna była schnąć przez lat kilka, którą na potym brano do pieca.

Uteyczycowic nie wprzody zażywali do budowy cegieł, aż przez pięć lat były wysuszane, i przez

przez Magistrat approbowane:
vid. Vitruvio Galliani lib. 2. cap.
5. &c. Naydujemy i w Polzeczce
 między Staroświeckimi doku-
 mentami, po Kancellaryach for-
 mowane Processa przeciwko tym
 Strycharzom, którzy gliny nie-
 gnoili lat naymniey pięć, a ta-
 kich karano grzywnami.

Nie dziw, że takowego ga-
 tunku cegła robiła się zkamienia-
 łą, która po wyiściu wszelkich z
 gliny waporów nabywała lekko-
 ści nakształt kamienia pumexo-
 wego; tak, że po wodzie pływać
 mogła: z takowey cegły tak wiel.

ką mieli korzyść i wygodę starzy Rzymianie, że częstokroć i niepaloney zażywali do okazałej budowy.

Widać nawet i w Polsce po wielu mieyscach, stare mury tak jeszcze trwałe, iż wieki wytrzymać mogą, prawie są całozkamieniałe, nie bojące się żadney pory odmiany, cegła z wapnem jest nieoddzielną i iedną zdaie się bydź masłą, nie tak iak terazniejszye bardzo słabe mury, w których tynk na sam przód odpada, łatwo wszędzie od cegły rozdziela się, same mury bardzo
prep-

prędko rysują się, ciężarów na sobie wielkich wytrzymać nie mogą, a na wilgoci i słoce nie tylko wapno, ale i cegła kawałkami kruszy się i wypada. Dla uniknienia więc tak wielkiej szkody, trzeba powyższe ile możliwości zachować przestrogi.

*Pożytki ogólne wypływające
z dobroci Cegły.*

Gdyby każdy te wszystkie uwagi tym lepiej umiał szacować, dla tego kładą się następujące użytki.

Amo. Cegła z nowego pieca

C z iest

jest tańsza, bo mało dREW potrzebuje.

2do. Ze się równo wszędzie wypala, jest lżejsza, bo wszelką traci surowiznę; przewiezienie zatem iey będzie łatwiejsze i mniej kosztujące, niż zwyczajney cegły na pół surowey i niedopaloney.

3tio. Będąc dobrze i należyście dopalona, jest mocniejsza, a przeto do murów i wszelkich robót skupniejszą i wygodniejszą, które dla teyże samey przyczyny nie tak często reperacyów potrzebować będą.

4to.

4to. Mury z takowey cegły są zdrowsze, gdyż wilgoć w sobie nie tak łatwo przyjmują.

5to. Prędzey rozgrzewają się i dłużej w sobie ciepło zatrzymują.

Wnioski ztąd niezawodne.

Dla tanności, lekkości i mocy cegły, wszyscy z ochotą mурować się będą w tych nawet mieyscach, gdzie jest drzewa podostatkim: zkąd spodziewać się prędkiego i porządnego po Miastach i Miasteczkach zabudowania się, które dla samey ozdoby,
a wię-

a więcey iefzcze dla trwałości, przyzwoiciey iefť żeby były z murów, niż z drzewa; przez co Possessorowie Cegielni wiele użytkować będą. Fabryki częſte otworzą ſię, prędfzy dla wyrobników ſpoſób wyżywienia ſię. Gdy ſię znacznie po Miastach liczba pomnoży domów, zapewne że pomieſzkania nie będą tak drogie do naięcia. A ta ſama wygoda tańſzego pomieſzkania nie iednego pociągnie do Mieyſkiej rezydencyi; ztąd im więkſza ludność i konſumpcyja, tym wyżſza dla Miast intrata. Dla tych więc względów, nowa Cegielnia

iak

iak nayprędzey używaną bydź
powinna.

*Uwagi szczególne nad użytka-
mi z ochronienia drzewa
wyptywającemi.*

Wiadomo iest wszystkim do-
statecznie, iak wszędzie coroc-
cznie a osobliwie w Mieście War-
szawie drzewo coraz bardziej
drożec poczyna; przyczyną tego
iest znaczne wycięcie lasów, o-
raz puszczony spustoszenie na za-
gęszczony i powiększony han-
del drzewa, przytym pomnożo-
ne i gęste Cegielnie, bardzo wie-
le

le go w sobie trawią, tak, iż teraz drzewo na kuchnię i opał pieców, ledwie nie naywiększym jest artykułem w Gospodarstwie. Tą pomoc osobliwie dla Miasta Warszawy będzie wielce użyteczną, gdyż na około Miasta założone Cegielnie, dotąd bardzo wiele drew potrzebowały; teraz przez nową oszczędność ukazaną, byleby tylko była praktykowaną, choćby się piece Cegielni i we dwoie pomnożyły, ledwie ieszcze piąta część drew do tychże Cegielni podług zwyczajney dotąd potrzeby, wychodzić będzie; przez co Possessorom kosztu

sztu na drwa i na Parobków zmniejszy się, a dREW dla użytku Obywatelów i Mieszkańców Miasta, znacznie przybędzie, na domowe codzienne potrzeby. Zatem i tanność większa dREW koniecznie nastąpić powinna.

NB. Co się mówiło o Mieście Warszawie, ma się toż samo rozumieć i o innych Miastach.

Ale i po Wfiach wchodzącemu w ściśle obrachowanie się, wielką taż sama z drzewem oszczędność uczyni korzyść; bo robotnika i do ścinania i do zwożenia dREW do Cegielni powszechnie

chnie potrzebuie się wiele zawfze, który na to mieyfce obrócony będzie do innych robót Gospodarskich, tak *np.* gdzie się potrzebowało tyfiąc fur drew, teraz obeysć się można i tyleż cegły wypalić iednym stem fur. Co za wielki użytek dla Właściciela, w oszczędzeniu tak wielkiey części robocizny. Przytym iefzcze ochronią się bardzo lasy, które w czafie zdatnieysze będą na handel, i więcey z siebie przyniosą Dziedzicowi korzyści. Ofobliwie drzewo naywybornieysze, którego powszechnie dotąd do budowy domów drewnianych uży-

ży-

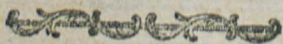
żywano, zostanie całkowicie prawie na handel, co pomnoży niemało dochodów. Co się zaś tyczy drzewa do Cegielni i opału, bardzo dobrze może być do tego zażytym, sam brak i przygrubsze gałęzie dobrze wysuszone, które się odcinaią od drzewa handlowego, razem z wierzchołkami; a wierzchołki same zdać się ieszcze mogą bardzo wygodnie na przykrótsze i pomniejszy balki. Tym rozrządzeniem Dziedzice pomnożą swoje dochody, już przez to, że więcej przybędzie czasu i robotnika do uprawy roli, już przez ochronienie lasów,

łałów, już przez powiększenie handlu, już przez łatwe, tanne, i prędkie pomięzkań wygodnych wystawienie, &c. Kawał gliny dobrze zażytey, wyrobioney i wypaloney, i trochę choćby nie najlepszego drzewa, wszystko to uskutecznia. W tym przełożeniu jest mój zamiar, życzyć dobrze Dobru Publicznemu: a każdego prywatnego w przyięciu tych sposobów, będzie celem szukanie własney korzyści.

Nota. Do dopełnienia tego, co się tycze całej budowy w murach, potrzebna jest rzecz wiedzieć

dzieć o gatunkach Wapna, sposobach palenia go, rozrabiania, zaprawowania, i używania. Ale żeśmy o tym dostateczną dali informacją w Tomie pierwszym Dzieła *Biblioteki Fizyko - Ekonomiczney*, przez nas tłómaczonego, nie mamy potrzeby czynić tu nowych wypisów; odsyłamy więc Czytelnika do tegoż Dzieła, gdzie się pożytecznie poradzi. O Wapnie znaydują się Artykuły w Części czwartey; *Imo.* na karcie 29. Tytuł: *Kompozycya Wapna, przez które woda nie przechodzi, wynaleziona przez Pana d'Etienne, Kawalera Orderu Świętego*

tego Ludwika, z opisaniem sposobu robienia Wapna i zażywania go. zdo. na Karcie 70. Tytuł: Sposób robienia Wapna, wilgoci w sobie nie przyjmującego, &c. gdzie podają się doskonale sposoby obeyścia się z wapnem bardzo użyteczne, a dla rządnych Possessorów i rozładnych Ekonomików, koniecznie potrzebne do używania.



02808

